

# Podlaski Oddział Straży Granicznej

<https://podlaski.strazgraniczna.pl/pod/aktualnosci/56710,Obywatelka-Syrii-ktora-chciala-zlozyc-wniosek-o-ochrone-w-Polsce-uciekla-ze-szpita.html>  
01.07.2024, 05:19

## Obywatelka Syrii, która chciała złożyć wniosek o ochronę w Polsce uciekła ze szpitala

---

Katarzyna Zdanowicz  
17.09.2023

---

Obywatelka Syrii, która po nielegalnym przekroczeniu granicy naszego państwa otrzymała niezbędną pomoc medyczną i trafiła do szpitala w Hajnówce, po trzech dniach z niego uciekła. Wcześniej podpisała dokumenty, w których wyraziła wolę ubiegania się o ochronę w Polsce.

Funkcjonariusze z Placówki SG w Czeremsze do kobiety, która granicę naszego państwa przekroczyła nielegalnie 12 września br., ze względu na zły jej stan zdrowia wezwali karetkę pogotowia. Kobieta miała trudności z oddychaniem. Zdecydowano o przewiezieniu jej do szpitala w Hajnówce. Ze względu na to, iż przebywała na oddziale zakaźnym, nie prowadzone z nią były żadne czynności administracyjne. W trakcie jej pobytu w szpitalu do placówki Straży Granicznej od jednej z aktywistek trafiło pełnomocnictwo podpisane przez obywatelkę Syrii do jej reprezentowania i deklaracja chęci ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce.

Dziś rano szpital poinformował Placówkę Straży Granicznej w Czeremsze, że kobieta mimo, iż powinna w nim jeszcze przebywać zniknęła ze szpitala. Nie zgłosiła się też do placówki Straży Granicznej, by złożyć wniosek o ochronę międzynarodową w Polsce. Jej pełnomocnik nie wie, gdzie teraz przebywa kobieta. To już nie pierwszy raz pełnomocnicy pochodzący z organizacji aktywistycznych tracą kontakt z cudzoziemcami, których reprezentują i nie są w stanie podać odpowiednim organom miejsca przebywania osób, które przecież są ich mocodawcami na przykład w związku z ubieganiem się o ochronę międzynarodową.

Jest to kolejny przypadek kiedy osoby, którym udzielono pomocy w placówkach medycznych, oddalają się z miejsca, gdzie ta pomoc jest im udzielana. Od początku roku Podlaski Oddział Straży Granicznej na hospitalizację i badania cudzoziemców, którzy nielegalnie przekroczyli granicę naszego państwa wydał 1 mln 238 tys. zł.

Po raz kolejny potwierdziło się, że osoby, które nielegalnie przekraczają granicę naszego państwa nie są zainteresowane ochroną międzynarodową w Polsce. Nie chcą składać wniosków o ochronę w naszym kraju i czekać tu na ich rozpatrzenie mimo, iż wcześniej jak między innymi twierdzą aktywiści deklarują chęć o jej ubieganie się w Polsce.